

VIII kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI ŁĄCZNOŚCI Z POLAKAMI  
ZA GRANICĄ  
(NR 75)  
z dnia 13 grudnia 2017 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 75)

13 grudnia 2017 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Schmidt-Rodziewicz (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie Polskiego Cmentarza Wojennego na Monte Cassino;
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mateusz Stąsiek** dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** i **Kamil Strzępek** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam na drugim już dzisiaj posiedzeniu Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Witam gości. W imieniu pana ministra spraw zagranicznych Jana Dziedziczaka jest pan Mateusz Stąsiek. Witam panie i panów posłów.

Został państwu doręczony porządek dzienny posiedzenia. Mamy dwa punkty. Pierwszy punkt to rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie Polskiego Cmentarza Wojennego na Monte Cassino. Punkt drugi to sprawy bieżące. Czy są uwagi państwa posłów do porządku obrad? Nie słyszę. Zatem uznaję porządek dzienny za przyjęty. Stwierdzam kworum.

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego. Państwo posłowie dostali projekt dezyderatu. Przypomnę, że na posiedzeniu Komisji Łączności z Polakami za Granicą w dniu 8 listopada zapadła decyzja. Wysoka Komisja upoważniła prezydium Komisji do przygotowania projektu dezyderatu w ślad za dyskusją, która pojawiła się w związku z problemami i trudną sytuacją, jaka pojawiła się w ostatnim czasie, jeśli chodzi o dostęp i godne upamiętnienie Cmentarza Wojennego na Monte Cassino. Tu może oddam głos panu dyrektorowi. Rozumiem, że nie musimy czytać dezyderatu. Państwo macie projekt tego dezyderatu. Zaraz przejdziemy do dyskusji, ale najpierw poproszę o zabranie głosu pana dyrektora w imieniu pana ministra.

#### **Dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych Mateusz Stąsiek:**

Dziękuję, pani przewodnicząca, powiem bardzo pokrótce, jak wygląda sytuacja. Od ostatniego naszego posiedzenia, na którym mówiliśmy na ten temat, to nie ma jakiś dużych zmian. Placówka nie odnotowała niepokojących sygnałów dotyczących Polskiego Cmentarza Wojennego na Monte Cassino i przylegających do niego terenów bitwy. Po interwencji placówki oraz środowisk polonijnych przedsiębiorca Daniele Miri w dniu 5 listopada – to był chyba ten czas, kiedy było posiedzenie Komisji temu poświęcone – wycofał wniosek dotyczący prywatyzacji drogi na Albaneta. Od tego czasu nie podjął żadnych działań. Przynajmniej nie mamy żadnych informacji, że podjął działania, które miałyby godzić w powagę tego miejsca. Chciałem powiedzieć, że w wyniku poniesionej porażki przez tego przedsiębiorcę to też odnotowaliśmy wyraźną zmianę stanowiska władz Cas-sino, dla tak istotnej dla naszej strony kwestii poszanowania miejsc związanych z tere-nami najkrwawszych walk, czyli Albaneta.

Wyraźnie widzimy przyjazne nastawienie innych gmin poza Cassino, które otaczają to miejsce, czyli San Vittore del Lazio, Aquafontata, Piedimonte San Germano. Wszystkie te gminy są związane z historią II Korpusu Polskiego. Także przedstawiciele Cassino wzięli udział w upamiętnieniu zadusznym II Korpusu Polskiego w dniu 1 listopada na Monte Cassino, jak również przyjęli zaproszenie na przyjęcie w ambasadzie, które zostało wydane z okazji święta niepodległości. W odpowiedzi na pismo interwencyjne Ambasady RP w stronę wniosku złożonego przez Daniele Miri o prywatyzacji drogi urząd gminy podkreślił więzy łączące Cassino z Polską i wyraził gotowość współpracy przy organizacji przyszłorocznych wydarzeń rocznicowych. Niestety, ale muszę powiedzieć, że musimy także zakładać, że nie jest to koniec działań pana Daniele Miri. Z lokalnych doniesień prasowych placówka dowiedziała się, że brał udział w roboczym spotkaniu, które odbyło się 17 listopada w siedzibie Ministerstwa Dziedzictwa i Działalności na Rzecz Kultury Republiki Włoskiej, na którym omawiano objęcie opactw benedyktyńskich na terenie regionu Lacjum patronatem UNESCO. Istnieje ryzyko, że przedsiębiorca będzie dążyć do pozyskania patronatu również w odniesieniu do zaplanowanej przez niego rewaloryzacji sanktuarium Madonna delle Albaneta związanego z kultem Świętego Benedykta. Dla nas problem jest taki, że projekt oficjalnie nie obejmuje polskich pomników bitewnych. Mówiliśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji, że jest to miejsce, gdzie narodził się europejski monastycyzm, więc aspekty związane z działalnością Świętego Benedykta dla Włochów, z klasztorami mają także olbrzymie znaczenie i nasza dyplomacja stara się to dobrze wpasować w kontekst dla naszego państwa i dla świata. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Zanim przejdziemy do procedowania, to zapytam, czy ktoś z państwa posłów ma uwagi do tekstu dezyderatu. Bardzo proszę, pani poseł.

**Posel Joanna Fabisiak (PO):**

Po pierwsze, chciałam przeprosić za spóźnienie. To już kolejny raz, w którym są dwa posiedzenia Komisji. W tej chwili jest posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Łączności z Polakami. Byłabym bardzo wdzięczna, aby robić to tak, żeby poseł mógł pracować w każdej z Komisji.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Pani poseł, zanim przejdziemy do pani uwag dotyczących dezyderatu, to powiem ad vocem, co pani powiedziała. Jak każdy z państwa jestem członkiem kilku Komisji, co najmniej dwóch. Państwo zdajecie sobie sprawę, a szczególnie parlamentarzyści wielu kadencji, że zależy to po prostu od dostępności sali. Miejmy nadzieję, że państwo posłowie pochylą się nad zmianami w regulaminie Sejmu, jakie proponuje pan marszałek i sprawa będzie załatwiona. Będziemy mieli tygodnie komisyjne i nie będziemy mieli problemów z pracą w kilku Komisjach. Bardzo proszę, pani poseł.

**Posel Joanna Fabisiak (PO):**

Nim do tego dojdziemy, to proszę, aby umożliwić pracę w każdej Komisji. Teraz do samego dezyderatu lub kontekstu dezyderatu. Chciałam na ręce pani przewodniczącej przekazać kilka materiałów, które są ogromnie istotne dla procedowanej sprawy. Po pierwsze, Polonia włoska zebrała 4 tys. podpisów pod listem protestu. Są to podpisy przede wszystkim włoskiej Polonii, ale także Polonii z całego świata oraz podpisała się duża liczba Włochów.

Bardzo ważny jest sam fakt zachowania samej Polonii. Natomiast bardzo ważne są artykuły prasowe, które przekazuje, w których właściciel, najemca, dzierżawca tego terenu stwierdza: poczekajmy, zobaczymy. W tym roku odpuszcza, ale bardzo wyraźnie stwierdza, że nie zamierza odstąpić od swoich zamiarów. Zatem będzie to realizował w przyszłym roku, a mówi to wyraźnie. Są to artykuły w języku włoskim, ale nie jest to przecież problemem. Mówi, że będzie realizował zamierzenia prywatyzacji tej drogi. Myślę, że jest to dla nas ważne w całym kontekście rozważań na temat tej sprawy. Dziękuję bardzo. Przekazuję pani przewodniczącej wszystkie materiały od włoskiej Polonii.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Za chwilę pozwolę sobie odczytać całą treść dezyderatu. W nawiązaniu do tego, o czym mówi pani poseł Fabisiak, wspomnę, że dezyderat powstał w oparciu o postulaty, które rozważaliśmy po to, aby zobligować Ministerstwo Spraw Zagranicznych i rząd do kompleksowego uregulowania tej kwestii, nie na zasadzie, kolokwialnie mówiąc, gaszenia pożaru od jednej sytuacji do drugiej. Przypomnę państwu, że było kilka takich sytuacji.

Jeden z zapisów, który pojawia się w czwartym akapicie, służy temu, aby kompleksowo rozwiązać tę sprawę. Pozwolę sobie przeczytać państwu projekt. Jest to dezyderat nr 8 Komisji Łączności z Polakami za Granicą do Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie Polskiego Cmentarza Wojennego na Monte Cassino uchwalony na posiedzeniu w dniu...

„Komisja Łączności z Polakami za Granicą po wysłuchaniu informacji na temat sytuacji Polskiego Cmentarza Wojennego na Monte Cassino wyraża zaniepokojenie brakiem skutecznych rozwiązań prawnych regulujących dostęp do cmentarza oraz pomników żołnierzy polskich usytuowanych w jego rejonie. Nekropolia na Monte Cassino oraz pomniki 5 Kresowej Dywizji Piechoty, 3 Dywizji Strzelców Karpackich oraz 4 Pułku Pancernego Skorpion są miejscem pochówku i pamięci żołnierzy poległych w jednej z największych bitew II wojny światowej. Komisja apeluje do Ministra Spraw Zagranicznych o przeprowadzenie rozmów ze stroną włoską, w tym z władzami Opactwa o. Benedyktynów na Monte Cassino i urzędu gminy Cassino zmierzających do wypracowania rozwiązań prawnych, zapewniających zachowanie wymaganej powagi cmentarza oraz stałego i nieutrudnionego dostępu dla odwiedzających do pomników”.

Zwracam państwa uwagę na drugą część dezyderatu. „Komisja postuluje do Ministra Spraw Zagranicznych o podjęcie działań dyplomatycznych, zmierzających do przekształcenia terenu wokół pomników i cmentarza w rezerwat pamięci, co umożliwi właściwą ochronę prawną i szacunek tego miejsca”. Myślę, że jest to clou sprawy. „Realizacja powyższych postulatów ograniczy możliwości występowania zdarzeń utrudniających dostęp do pomników i obszaru cmentarza oraz zapewni szacunek należny żołnierzom polskim, poległym w walce i ofiarom II wojny światowej”.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Czy są jakieś uwagi do tekstu dezyderatu? Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Joanna Fabisiak (PO):**

Pani przewodnicząca, wydaje mi się, że samo stwierdzenie, że Komisja apeluje do ministerstwa, nie czytając dalszego ciągu... i potem zachowanie wymaganej powagi cmentarza oraz stałego i nieutrudnionego dostępu, to proponowałabym zaostrzyć te stwierdzenia. Ten dokument będzie wywoływał pewne reakcje ministerstwa. Wiem, że ministerstwo ma świadomość, że nie jest to tylko zachowanie niedostatecznie godne. Ono jest obraźliwe. Jest niegodne. Poproszę o trochę czasu nad przepracowaniem tego, bo dostałam to w tej chwili. Natomiast wydaje mi się, że ten tekst w tym punkcie jest po prostu za łagodny. Tu nie chodziło o brak dostępu. W tej chwili dostęp jest. Przecież każdy może wejść do wesołego miasteczka, nazywając to delikatnie. Nie można traktować tak miejsca pamięci i cmentarza. Jest to obraźliwy sposób traktowania tego miejsca. Naturalnie zgadzając się na ten zapis, to wydaje się, że słowo „apeluje” jest wyrazem bardzo delikatnym. Przystajmy na to.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Dziękuję. Pani poseł, wydaje mi się, że słowo „postuluje” ma większy ciężar gatunkowy. W tekście jest napisane „postuluje do Ministra Spraw Zagranicznych”.

**Poseł Joanna Fabisiak (PO):**

Tak. Myślę, że pozostawmy „apeluje”.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Tu jest „postuluje”.

**Poseł Joanna Fabisiak (PO):**

Nie. Komisja apeluje do Ministra Spraw Zagranicznych.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

W dalszej części postuluje.

**Posel Joanna Fabisiak (PO):**

To możemy zostawić. Natomiast, jak pani przeczyta ten tekst, to zobaczy pani. Myślę, że warto przetłumaczyć pewne fragmenty i dać do wiadomości posłom. Właściciel, dzierżawca poczeka. W tym roku nie, ale przyszłym roku się to załatwi. Ton tego wywiadu jest obraźliwy dla wszystkich nacji, które są tam pochowane, nie tylko dla Polaków, ale zajmujemy się sobą. Warto byłoby nieco zaostrzyć ton, ale ostatecznie niech zdanie „wymaganej powagi”, bo powaga jest słowem najszerszym obejmującym to. Nie piszmy negatywnie, a pozytywnie. Wobec tego rezygnuję z tego i pozostawmy „wymaganej powagi”.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Jest to apeluje i postuluje, więc wzmacniamy komunikat.

**Posel Joanna Fabisiak (PO):**

Pozostawiamy leksykalne kwestie, natomiast ważne jest określenie czasu. Jeśli nie określimy tego czasu, to będzie to ponownie za rok. Już w ubiegłym roku się tak spotkaliśmy. Było to dokładnie w takiej samej sytuacji. Chodzi nam o to, żeby dać czas i określić go. Może być to pół roku i spotykamy się, słysząc konkretnie, a nie ogólne rzeczy, z których nic nie wynika. Proponuję, aby zapisać...

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Pani poseł, słuchamy.

**Posel Joanna Fabisiak (PO):**

Jak któryś z kolegów chce wystąpić, to za chwilę będzie to możliwe. Proponuję, aby dookreślić czas. Proponuję 3 miesiące na przygotowanie odpowiedzi, która będzie zawierała konkrety. Czy pani przewodnicząca życzy sobie, aby sformułować ten zapis? Czy chce pani to przegłosować? Pozostawiam do decyzji. Chodzi o określenie terminu, kiedy będzie konkretna odpowiedź, bowiem obawiam się, że w przeciwnym wypadku znowu spotkamy się za rok. Wtedy będziecie państwo znowu wzdychnęli lub protestowali, a ja będę przypominała, że nie możemy spodziewać się wyjaśnień raz do roku i przekładać sprawy na kolejny rok. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Zanim oddam głos panu przewodniczącemu, to ad vocem do wypowiedzi pani poseł. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma 30 dni na odpowiedź. Nie będzie to, pani poseł, jakiś termin w grudniu po południu. Natomiast wydaje mi się, że nasza Komisja bardzo energicznie i na bieżąco reaguje na różnego rodzaju problemy, z którymi mają do czynienia nasi rodacy. Są to zarówno problemy długotrwałe oraz te, które pojawiały się na bieżąco.

Komisja zebrała się 8 listopada. Minął nieco ponad miesiąc i mamy już gotowy dezyderat. Mam nadzieję, że Wysoka Komisja zechce go przyjąć. Pani poseł, jest to dowód, że nam wszystkim zależy na czasie i radykalizowanie stanowiska w formie pisemnej, gdzie Ministra Spraw Zagranicznych z formalnoprawnego punktu widzenia obowiązują terminy, bo mówimy o terminie 30 dni, to trudno prowadzić rozmowy dyplomatyczne, które muszą być tu prowadzone. Nie wyobrażam sobie załatwiania tej sprawy na zasadzie kontraktacji i starcia. Nie wyobrażam sobie, aby obligować ministra do 15 stycznia 2018 r. i dać warunek *sine qua non* załatwienia tej sprawy. To odbiera w mojej ocenie całą akcję i temu dokumentowi. Pozwalam sobie nie zgodzić się z panią poseł.

Może najpierw w kolejności pan przewodniczący i później pani poseł.

**Posel Piotr Pyzik (PiS):**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Pani ministrze, mam pytanie o skuteczne narzędzia działań ministerstwa. Ze względu na kwestie opactwa to kierunek dyplomacji skierowany na Watykan byłby słuszny. Także w oparciu o prawo międzynarodowe słusznym byłoby działanie w kierunku wszystkich aliantów, którzy tam zginęli. Aczkolwiek, mówiąc delikatnie, nie wszyscy zostali tam pochowani. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia, najbardziej delikatna. Są to pomniki. Konkretnie chodzi o miejsca, w których ginęli polscy żołnierze. Wydaje się, że ministerstwo ma odpowiednie narzędzia, aby w przestrzeni dyplomatycznej załatwić to z włoskim rządem. Zwłaszcza, że nasze relacje z Republiką Włoską od lat są przyjazne i bardzo dobre. Myślę, że nie trzeba zaostżać tego komunikatu, który zawarty jest w dezyderacie. Chciałem jeszcze usłyszeć opinię ministerstwa od strony dyplomacji na ten temat. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Bardzo proszę, pani poseł, a w dalszej kolejności pani dyrektor.

**Poseł Joanna Fabisiak (PO):**

W pełni zgadzam się z panią przewodniczącą, że do stycznia nie dostaniemy żadnej odpowiedzi. Dla Włochów czas świąt to czas święty. Nikt się tym nie zajmuje, oczywiście poza tymi, którzy na tym zarabiają w Monte Cassino. Pewnie w połowie stycznia – i z tym mogę się w pełni zgodzić – nie otrzymamy żadnej odpowiedzi. Możemy dostać grzeczną informację, że podjęte zostały działania. Właśnie dlatego proponowałam nawet półroczny termin. Wtedy resort przyjdzie z konkretnymi rozwiązaniami, bo już jest możliwe. Jeżeli za pół roku przyjdzie z niczym, to znaczy, że sprawa znów będzie przenoszona. To był konkret. Natomiast, jeżeli tak pani mówi, to na zasadzie zmywamy sprawę, ale my nie ustąpimy. Posiedzenie Komisji jest nagrywane. Polonia tego słucha i wie, że jest takie posiedzenie Komisji. Ludzie we Włoszech słuchają. Czekają na rozwiązanie, a nie na gładkie słowa. Te słowa muszą być twarde, jeżeli chcemy do tego doprowadzić. Proszę przeczytać artykuł i pewnie wtedy nie mówiłaby pani w tym tonie. Nie mamy w tym żadnych złych i politycznych intencji. Mam jedną intencję. Sprawa nie została rozwiązana. To muszę stwierdzić z wielką przykrością, ale trzeba ją rozwiązać. Jeszcze à propos tego, że rozwiązujemy sprawy, to jutro mamy następne posiedzenie Komisji...

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Pani poseł, przypomnę, że posiedzenie Komisji zostało zwołane z pani inicjatywy.

**Poseł Joanna Fabisiak (PO):**

Sprawa od 2 lat nie jest rozwiązana. To nie jest tak, że wszystko jest wspaniale. Będziemy mówili o szkołach i sama pani wie. Zrobi się pani przykro jak wiele spraw...

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Wiem, ale pani poseł, pani zasiada w tej Komisji już którąś kadencję z rządu. Zdaje sobie pani sprawę jako ekspert, który zajmuje się sprawami Polonii od wielu lat, że sprawy i problemy naszych rodaków, które staramy się rozwiązać lub pomagać w ich rozwiązaniu w naszej Komisji, nie wzięły się od 2 lat.

**Poseł Joanna Fabisiak (PO):**

Od 2 lat jest sprawa Monte Cassino.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Jest wiele spraw od lat niezadowolonych.

**Poseł Joanna Fabisiak (PO):**

Ja mówię o Monte Cassino.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Są sprawy niemieckie od wielu lat niezadowolone, ale nie jest to przedmiotem tego posiedzenia.

**Poseł Joanna Fabisiak (PO):**

Od 2 lat nic nie zrobiliście poza tym, co my. Zostawmy Monte Cassino.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Dobrze, zostawmy to. Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos w merytorycznej kwestii dezyderatu?

**Posel Joanna Fabisiak (PO):**

Złożyłam wniosek o określenie terminu na odpowiedź. Będzie to konkretna odpowiedź ze wskazaniem rozwiązania tej sprawy. Pani przewodnicząca, jeżeli pani sobie życzy, aby pozostawić to, to proszę bardzo. Wobec tego proponowałabym, aby za miesiąc zwołać spotkanie i zobaczymy, czy znowu sobie posiedzimy...

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Pani poseł, gwarantuję, że jeszcze niejedno posiedzenie Komisji odbędzie się w tej sprawie. Naprawdę, wydaje mi się, że nasi rodacy, Polonia, Polacy, mówimy tutaj o naszych rodakach we Włoszech, których nurtuje ta sprawa, podobnie jak parlamentarzystów, a szczególnie w tej Komisji, oczekują od nas załatwienia sprawy.

**Posel Joanna Fabisiak (PO):**

Rozwiązania.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Tak, rozwiązania. Żaden z członków Komisji nie ma monopolu na rację. Nie jest powiedziane, że zaostrenie tonu dezyderatu i wskazywanie terminów załatwi tę sprawę. Być może będzie wręcz odwrotnie. Pozwólmy działać ministerstwu. Jako organ nadzorujący, czyli komisja sejmowa, będziemy spotykać się z panem dyrektorem, panem ministrem Dziedziczakiem, który odpowiada za sprawy polonijne. Gwarantuję pani poseł, że będziemy do tego wracać.

**Posel Joanna Fabisiak (PO):**

Chciałabym, żeby pani zagwarantowała, że rozwiążemy sprawę, a nie, że będziemy do niej wracać. Polonię interesuje załatwienie problemu. Po co mamy się spotykać?

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Aby procedować tę sprawę. Pani poseł, w takim razie kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pani poseł Fabisiak w formule, jaką proponuje dodać do projektu dezyderatu? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o podanie wyników.

**Sekretarz Komisji Leszek Jasiński:**

3 głosy za, 13 przeciw i 1 wstrzymujący się.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

3 głosy za, 13 przeciw i 1 wstrzymujący się. Stwierdzam, że Komisja odrzuciła poprawkę pani poseł Fabisiak.

**Posel Joanna Fabisiak (PO):**

Pani poseł, stawiam wniosek, jeżeli takie jest pani życzenie i taka jest procedura, że odpowiedź przychodzi w ciągu miesiąca, aby ta odpowiedź wiązała się z posiedzeniem Komisji, abyśmy mogli ją rozpatrzeć...

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Pani poseł, dzieje się tak zawsze. Jeśli przychodzi odpowiedź na dezyderat, to jest ona rozpatrywana. Oczywiście odbędzie się posiedzenie na ten temat.

**Głos z sali:**

W poprzednich latach było inaczej.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Dobrze. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw pań i panów posłów wobec przyjęcia dezyderatu w formule, która została przeze mnie odczytana i zaprezentowana na posiedzeniu Komisji? Nie słyszę. Dziękuję bardzo. Uznaję, że Wysoka Komisja, przyjęła dezyderat jednogłośnie.

Czy pan dyrektor chce jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo.

**Dyrektor departamentu w MSZ Mateusz Stąsiek:**

Może trzy słowa. Rzeczywiście wydaje się, że w okresie 30 dni, w okresie świątecznym będziemy w stanie zaproponować kilka wariantów rozwiązania.



**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

Panie dyrektorze, jesteśmy ludźmi. Termin prawny to 30 dni. Rozumiemy też, że jest okres świąteczny. Na pewno w nowym roku, jeżeli nie w styczniu, to początkiem lutego ustalimy wspólnie jakiś termin. Na pewno odbędzie się posiedzenie Komisji, na którym poinformują nas państwo o kolejnym etapie procedowania tej sprawy. Będziemy się spotykać, dopóki nie uzyskamy kompleksowej informacji. Bądźmy ludźmi. Bez absurdów.

**Dyrektor departamentu w MSZ Mateusz Stąsiek:**

Przedstawimy kilka kierunków, w których możemy działać.

**Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):**

To na pewno od państwa będziemy oczekiwać, że zaproponujecie, jakie działania dyplomatyczne zostały zrealizowane w tym okresie i jakie zamierzacie podjąć dla załatwienia tej sprawy. Potem zaprosimy państwa na posiedzenie, aby dowiedzieć się, jakie są skutki działań, do których obligujemy państwa dezyderatem Komisji. Dziękuję. Zamykam procedowanie punktu pierwszego.

Punkt drugi, to sprawy różne. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie słyszę. Wobec wyczerpania porządku obrad...

Szanowni państwo, przepraszam, wobec tego, że wpłynęło pismo marszałka Sejmu pana Marka Kuchcińskiego o tym, że do 12 stycznia ma przedstawić kolejny półroczny plan pracy, to proszę państwo o to, aby przesłać propozycje w terminie do 5 stycznia. To jest piątek, czyli na kilka dni przed tym, kiedy sekretariat Komisji przekaze panu marszałkowi propozycje.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie. Do zobaczenia jutro.